

Sygn. akt V Ca 733/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:  
Przewodniczący: SSO Zbigniew Podedworny

Sędziowie: SO Bogusława Jarmołowicz-Łochańska (spr.)

SR del. Dorota Walczyk  
Protokolant: protokolant Patrycja Szwed  
po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 roku. w Warszawie  
na rozprawie

sprawy z powództwa S. W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie  
z dnia 6 grudnia 2016 roku, sygn. akt I C 3585/16

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz S. W. kwotę 450,00 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania przez Sądem II instancji, w tym kwotę 450,00 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt V Ca 733/17

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 12 sierpnia 2016 r. (data prezentaty biura podawczego Sądu), powód S. W. wystąpił przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Uzasadniając swoje żądanie powód podniósł, że w lutym 2013 roku zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką regularną (...) potwierdzoną polisą o numerze (...), która uległa rozwiązaniu w kwietniu 2016 roku. Na dzień rozwiązania umowy wartość umorzonych jednostek dla umowy głównej wyniosła 41.259,96 złotych, a dla umowy dodatkowej 1.951,00 złotych. Z powyższej kwoty pozwany pobrał na swoją rzecz tytułem opłaty za wykup kwotę 5.000 zł, w konsekwencji na rzecz powoda wypłacono kwotę 38.201,96 zł. Zdaniem powoda opłatę za wykup pobrano na podstawie postanowień umowy ubezpieczenia stanowiących niedozwolone klauzule umowne.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu zarzucając nie wykazanie przez powoda, że postanowienia wzorca umownego regulujące obowiązek uiszczenia opłaty od wykupu były sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy. Pozwana powołała się na decyzją Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nr (...) z dnia 23

grudnia 2015 r. (...) (nr decyzji: (...)) wskazując, iż postanowienia umowne zostały dostosowane do treści decyzji Prezesa zgodnie, z którą ustalono wysokość opłaty za wykup na kwotę 5000,00 zł, która to kwotę powód zaakceptował w podpisanym przez siebie aneksie do umowy ubezpieczenia.

***Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, w sprawie o sygn. I C 3585/16, zasądził od pozwanego na rzecz S. W. kwotę 5.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.467,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 1.200,00 zł tytułem zwrotu zastępstwa procesowego.***

**Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:**

Konsument S. W. wystąpił do przedsiębiorcy (...) S.A. w W. z wnioskiem o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) ze składką regularną. Umowa z dnia 20 lutego 2013 roku została rozszerzona o ubezpieczenie na wypadek śmierci w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Fakt zawarcia umowy potwierdzony został polisą ubezpieczeniową nr (...). Integralną część powyższej umowy stanowiły ogólne warunki ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną oznaczone nr (...) (dalej jako – „OWU”), do których załącznik stanowi tabela opłat i limitów, których teksty powód otrzymał przed zawarciem umowy. Składka regularna, którą powód zobowiązał się uiszczać co 12 miesięcy wyniosła 10.000,00 zł.

Wartością polisy była kwota będąca iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku, nabytych za składki regularne i ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa. Wartość wykupu stanowiła z kolei kwotę będącą iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku, a nabytych za składki regularne i dodatkowe oraz ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa, pomniejszona o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej (art. II OWU). Umowa zawarta została na czas nieokreślony (art. IV OWU).

Zgodnie z art. VI ust. 4 OWU ubezpieczający miał prawo do wypowiedzenia umowy w dowolnym terminie z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Umowa ulegała rozwiązaniu ponadto wskutek wypłacenia wartości wykupu – w dniu dokonania przez Towarzystwo wypłaty wartości wykupu. W przypadku rozwiązania umowy Towarzystwo miało obowiązek dokonać całkowitej wypłaty wartości wykupu.

W myśl art. IX ust. 1 OWU wykup polisy polegał na wypłacie ubezpieczającemu wartości wykupu. Wartość wykupu (polisa) stanowiła sumę wartości polisy i wartości dodatkowej pomniejszoną o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz wartości dodatkowej, wysokość której to opłaty określona została w tabeli opłat i limitów (ust. 2). Opłata ta została określona poprzez procentowe odniesienie do wartości polisy powstałej ze składek regularnych należnych w pierwszych pięciu latach polisy (ust. 5).

Postanowienia OWU przewidywały ponadto m. in. takie świadczenia ze strony ubezpieczonego jak: opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie grupami funduszy, opłatę za przeniesienie jednostek uczestnictwa z jednego funduszu na inny.

Zgodnie z załącznikiem do OWU opłata za całkowity wykup wartości polisy wynosiła: w pierwszym roku polisy 98%, w drugim roku polisy 95%, w trzecim roku polisy 85%, w czwartym roku polisy 70%, w piątym roku polisy 55%, w szóstym roku polisy 40%, w siódmym roku polisy 25%, w ósmym roku polisy 20%, w dziewiątym roku polisy 10%, w dziesiątym roku polisy 5% wartości polisy utworzonej ze składki regularnej należnej w pierwszych pięciu latach polisy, a od jedenastego roku polisy opłata za całkowity wykup polisy nie była już naliczana.

Strony podpisały aneks do umowy w którym wprowadzono definicję wartości umowy. Dokument doręczony został pozwanemu w dniu 14 kwietnia 2016 roku. Zgodnie z treścią pisma wartość umowy stanowiła sumę składek regularnych płatnych przez ubezpieczającego w okresie, przez jaki ubezpieczający zgodnie z umową zobowiązany jest do ponoszenia opłat w przypadku całkowitego wykupu wartości polisy, przy założeniu ciągłego trwania umowy i regularnego opłacania składek w całym okresie ubezpieczenia. W przypadku, w którym ubezpieczający zobowiązany

jest do ponoszenia opłat w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy przez okres dłuższy niż 10 lat, wartość umowy ograniczona była do sumy składek regularnych płatnych przez ubezpieczającego przez okres pierwszych 10 lat trwania umowy. Przy ustalaniu wartości umowy pod uwagę brana była wysokość składki wskazana w polisie w chwili zawarcia umowy, tj. bez uwzględnienia ewentualnych zmian wysokości składek w przyszłości, np. z tytułu indeksacji. Strony zmodyfikowały też uzgodnione w umowie zasady obliczania wysokości opłaty za całkowity lub częściowy wykup wartości polisy w ten sposób, że opłata ta będzie wyliczana dotychczasowy sposób z zastrzeżeniem, że jej wysokość nie będzie mogła przekroczyć 5% wartości umowy. W przypadku, w którym wysokość opłaty za całkowity lub częściowy wykup wartości polisy obliczona zgodnie z umową, byłaby wyższa niż 5% wartości umowy, opłata ulega obniżeniu do wysokości 5% wartości umowy (§ 1 ust. 2 aneksu). Suma wszystkich opłat pobranych za wykupy częściowe oraz wykup całkowity nie przekroczy wartości zdefiniowanej w ust. 2 (§ 1 ust. 4 aneksu). Ponadto opłata za całkowity lub częściowy wykup wartości polisy, obliczona w sposób przyjęty w niniejszym aneksie nie może być wyższa niż ta sama opłata obliczona na podstawie dotychczasowych postanowień umowy (§ 1 ust. 5 aneksu).

Przed doręczeniem aneksu, tj. w dniu 13 kwietnia 2016 r. powód podpisał formularz, w którym powód zażądał dokonania całkowitej wypłaty wartości polisy oznaczonej nr (...). W rezultacie zgłoszenia wniosku o całkowitą wypłatę, stosownie do art. VI ust. 5 pkt 5.2 OWU umowa ulegała rozwiązaniu w dniu dokonania całkowitej wypłaty wartości wykupu – tj. w dniu 30 kwietnia 2016 r. Wartość umorzonych jednostek uczestnictwa według stanu na dzień dokonania całkowitej wypłaty – wartość polisy na ten dzień – wyniosła 41.259,96 zł. (umowa główna). Pozwany dokonał wypłaty na rzecz powoda wartości wykupu umowy w wysokości 38.201,96 zł, która to kwota została przekazana powodowi przelewem na wskazany przez niego nr rachunku bankowego. Pozwany pobrał od powoda opłatę za wykup w wysokości 5.000,00 zł.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości. Zajmując stanowisko, że decyzja Prezesa UOKiK, na którą powoływał się pozwany, nie zamyka powodowi drogi do sądowego dochodzenia swoich roszczeń, co wynika bezpośrednio z treści samej decyzji. Za istotny Sąd I instancji uznał również fakt, że S. W. wprawdzie podpisał aneks do umowy, zawierający nową definicję „wartość umowy”, w oparciu o który pozwany dokonał pobrania opłaty za całkowity wykup w wysokości 5.000 zł, ale jednak dokument ten nie miał mocy obowiązującej w stosunku do niego. Z treści aneksu (§ 2 ust. 2) wynika bowiem, że wchodzi on życie w dniu doręczenia Towarzystwu dwóch egzemplarzy pisma, podpisanych przez ubezpieczającego. Z załączonego przez pozwaną dokumentu wynika, że został on doręczony stronie pozwanej w dniu 14 kwietnia 2016 roku. Wniosek dotyczący wypłaty wartości polisy powód złożył natomiast w dniu 13 kwietnia 2016 roku. Powyższemu faktowi nie zaprzeczała strona pozwana, co więcej w odpowiedzi na pozew sama wskazała, że miał on miejsce. Z uwagi na powyższe uznać należy, że pozwany nie wykazał, że miała miejsce okoliczność, na którą powołał się w dalszej części pisma procesowego, tj. fakt iż postanowienia aneksu do umowy obowiązywały strony umowy, w dniu złożenia przez powoda wniosku o całkowity wykup polisy.

Sąd I instancji dodał przy tym, że, iż podpisanie przez powoda aneksu do umowy, zmniejszającego wysokość opłaty za wykup, nie zmienia w żaden sposób faktu, iż nie miał on wiedzy o wysokości kosztów i opłat, uzasadniających pobranie przez pozwanego opłaty za wykup.

Sąd I instancji mając na względzie ustalony przez siebie stan faktyczny uznał, że świadczenie pobrane przez stronę pozwaną od powoda za świadczenie nienależne, czego konsekwencją było powstanie zobowiązania po stronie pozwanej do jego zwrotu.

Sąd I instancji, powołując się m. in. na przepisy k.c. dotyczące umowy ubezpieczenia oraz art. 385(1) k.c., stanął na stanowisku, że w pełni uzasadniony jest zarzut powoda, iż postanowienie zawarte w art. IX ust. 5 OWU z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną stanowi niedozwoloną klauzulę umowną. Zajął stanowisko, że wbrew twierdzeniom pozwanego, postanowienia dotyczące opłaty za wykup polisy nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym mogą być one rozpoznawane pod kątem ich abuzywności. Zdaniem Sądu I instancji nie budzi również wątpliwości, że postanowienia OWU nie zostały uzgodnione z powodem indywidualnie. Przemawia za tym sam fakt, iż stanowią one wzorzec umowy zaproponowany konsumentowi przez kontrahenta. Z

samej nazwy „Ogólne warunki ubezpieczenia” wynika, iż warunki te są stosowane przy zawieraniu nieoznaczonej ilości umów i nie zostały ustalone w trakcie zawierania umowy z powodem. Sam fakt, iż był on informowany o wysokości kwestionowanych opłat od wykupu (o czym świadczy podpisane oświadczenie do umowy ubezpieczenia, do której przystąpił) i że zapoznał się z Ogólnymi warunkami ubezpieczenia oraz potwierdził, że zapoznał się z Tabelą opłat i limitów, w szczególności wysokością opłaty od wykupu, nie oznacza, że mógł je negocjować. To samo należy stwierdzić w odniesieniu do podpisanego przez powoda aneksu do umowy ubezpieczenia.

Sąd pierwszej instancji uznał również, że kwestionowane przez powoda postanowienia OWU kształtują jego obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Pozwany pobrał od powoda opłatę za wykup w wysokości aż 5.000,00 zł. W ocenie Sądu I instancji pobieranie tak wysokich, w żaden sposób nieuzasadnionych i niepozostających w związku z zasadą ekwiwalentności opłat, narusza rażąco interesy konsumenta (w tym przede wszystkim interes ekonomiczny) i stanowi o abuzywnym charakterze kwestionowanego postanowienia. Pozwany zastosował we wzorcu umownym opłatę za wykup w całkowitym oderwaniu od jakichkolwiek kosztów związanych z wcześniejszym wypowiedzeniem umowy – co stało się między innymi przyczyną uznania postanowienia umownego za abuzywne, a zatem nie obowiązującego powoda. Doprowadziło to Sąd I instancji do wniosku, że brak jest zatem jakichkolwiek podstaw prawnych do formułowania niewynikających z umowy zawartej przez strony roszczeń pozwanego o zwrot poniesionych kosztów. Strony nie podpisały bowiem aneksu do umowy, który określałby wysokość takich kosztów, obliczonych w odniesieniu do realnie ponoszonych kosztów związanych z zerwaniem umowy.

Ponadto w ocenie Sądu I instancji niewątpliwie zachodzi ogromne podobieństwo, a wręcz zbieżność, postanowień umownych uznanych przez Sądy Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz wpisanych do rejestru klauzul niedozwolonych Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji Konsumentów z klauzulami zawartymi w treści ogólnych warunków ubezpieczenia, rozpoznawanych przez Sąd w niniejszej sprawie. Zbieżna jest nie tylko ich funkcja, ale i kontekst zastosowania.

W świetle powyższego Sąd I instancji uznał, iż bezpodstawnie potrącona kwota opłaty z tytułu całkowitego wykupu polisy w wysokości 5.000,00 zł winna być zwrócona powodowi według konstrukcji zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 1 k.c., albowiem odpowiedzialność pozwanego lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

***Od powyższego wyroku apelację wywiódł pozwany. Pozwany zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i orzeczenie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje.***

***Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:***

- 1) naruszenie przepisu postępowania mające wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 §1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, polegającej na:
  - a) uznaniu, że podstawą obliczenia wartości wykupu polisy były postanowienia OWU przed zmianą nadaną im przez aneks do umowy ubezpieczenia, podczas gdy do rozwiązania umowy doszło na podstawie OWU po dokonanych aneksem zmianach;
  - b) przyjęciu, że postanowienia treści umowy ubezpieczenia nie zostały uzgodnione z powodem indywidualnie, podczas gdy powód podpisał z pozwanym aneks do umowy ubezpieczenia, którego treść, stanowiąca podstawę obliczenia wartości wykupu polisy została z pozwanym uzgodniona indywidualnie, a w konsekwencji Sąd I instancji błędnie uznał, że postanowienia dotyczące pobrania przez pozwanego opłaty za wykup mają charakter abuzywny i nie wiążą powoda;
  - c) błędnym wyprowadzeniu z materiału dowodowego sprawy wniosku, że aneks zawarty pomiędzy stronami nie miał mocy obowiązującej, bowiem został doręczony pozwanemu po rozwiązaniu umowy ubezpieczenia, podczas gdy aneks został doręczony pozwanemu przed rozwiązaniem umowy ubezpieczenia, a zatem obowiązywał powoda;

d) przyjęciu, że pozwany nie wykazał, że miała miejsce okoliczność, iż postanowienia aneksu obowiązywały strony umowy, podczas gdy pozwany okoliczność taką wykazał, co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia przez Sąd I instancji roszczenia zgodnie z żądaniem pozwu;

e) uznaniu, że pobranie przez pozwanego wartości wykupu w wysokości 5.000,00 zł, tj. 5% wartości umowy, stanowi opłatę wysoką, w żaden sposób nie uzasadnioną i nie pozostającą w związku z zasadą ekwiwalentności oraz rażąco narusza interesy konsumenta, podczas gdy opłata ta została ustalona indywidualnie z powodem jako konsumentem i zgodnie z decyzją Prezesa UOKiK z dnia 23 grudnia 2015 r., a zatem nie można jej uznać za opłatę o takim charakterze;

2) naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 65 §2 k.c. w zw. z art. 5 OWU w zw. z §2 aneksu poprzez błędną interpretację postanowień umowy ubezpieczenia polegające na przyjęciu, że umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu w dniu złożenia wniosku o całkowity wykup polisy, podczas gdy zgodnie z postanowieniami umowy ubezpieczenia ulegała ona rozwiązaniu w dniu wypłaty przez pozwanego wartości wykupu;

b) art. 358(1) §1 k.c. w zw. z art. 65 §2 k.c. w zw. z §1 ust. 1 aneksu poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zapis §1 ust. 1 aneksu jest niejednoznaczny, bowiem określona tam definicja "wartości umowy" jest trudna do zrozumienia ze względu na swoją obszerność oraz znaczną ilość słownictwa specjalistycznego, podczas gdy zapis jest jednoznaczny i w sposób zrozumiały ustala maksymalną wartość wykupu;

c) art. 65 §2 k.c. w zw. z art. IX ust. 5 OWU poprzez błędne zastosowanie, podczas gdy brak było podstaw do jego zastosowania, bowiem w niniejszej sprawie powinny zostać zastosowane §1 ust. 1 zw. z §1 ust. 2 aneksu;

d) art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie, podczas gdy brak było podstaw do uznania, że przepisy te mają zastosowanie w sprawie.

***W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji.***

Pismem z dnia 28 czerwca 2017 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przedstawił na podstawie art. 31d ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz 229, ze zm.) swoje stanowisko w niniejszym postępowaniu.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje***

Apelacja podlegała oddaleniu w całości choć część z zawartych w niej zarzutów okazała się trafna.

Zasadniczo Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i dokonana przez ten sąd ocenę prawną na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje za własne.

Sąd Okręgowy odmiennie niż Sąd Rejonowy dokonał oceny zawartego przez strony aneksu do umowy w zakresie dotyczącym wejścia jego w życie.

Skarżący wskazuje, że Sąd I instancji błędnie ustalił, iż aneks do umowy ubezpieczenia nie wiązał powoda. Skarżący podkreślił, że zgodnie z §6 ust. 5 pkt 2 OWU umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu w przypadku wypłacenia wartości wykupu w dniu dokonania przez pozwanego wypłaty wartości wykupu. Bezsprzeczny był fakt, że powód złożył wniosek o wypłatę wartości wykupu w dniu 13 kwietnia 2016 r., a wartość ta została mu wypłacona w dniu 15 kwietnia 2016 r. Jak wskazał skarżący, aneks do umowy wszedł w życie 14 kwietnia 2016 r., czyli jeszcze w trakcie trwania umowy ubezpieczenia - tego dnia wpłynęły do pozwanego dwa podpisane przez powoda egzemplarze aneksu.

Sąd II instancji uznał powyższy zarzut skarżącego za trafny. Zgodnie z §2 ust. 2 aneksu, wchodzi on w życie w dniu doręczenia pozwanemu dwóch egzemplarzy aneksu, podpisanych przez ubezpieczającego (powoda). Pozwany

zobowiązał się do niezwłocznego odesłania powodowi podpisanego egzemplarza aneksu. Pozwany przedstawił w toku postępowania kopię egzemplarza aneksu podpisanego przez powoda i swojego pracownika oraz dodatkowo opatrzonego prezentatą z podpisem "WPŁYNEŁO" i datą 2016-04-14. Pełnomocnik powoda na rozprawie przed Sądem I instancji w dniu 22 listopada 2016 r. nie zakwestionowała zresztą faktu podpisania przez powoda tegoż aneksu. Skoro, w myśl §6 ust. 5 pkt 2 OWU, aneks do umowy ubezpieczenia wszedł w życie przez dniem wypłacenia przez pozwanego wartości wykupu, to nie sposób uznać, że w momencie dokonywania wypłaty nie obowiązywał. Poza tym gdyby powód i pozwany nie traktowali aneksu jako skutecznie zawartego, pozwany zapewne pobrałby opłatę za wykup wyższą niż do 5.000,00 zł, a wynikającą z OWU w brzmieniu ustalonym aneksem. Nie można więc podzielić poglądu Sądu I instancji, jakoby aneks do umowy ubezpieczenia, który wszedł w życie przez dniem wypłacenia wartości wykupu, nie miał zastosowania do wypłaty tejże wartości.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że w momencie rozwiązania umowy ubezpieczenia strony były związane aneksem do tej umowy. Powyższe nie oznacza jednak akceptacji poglądu skarżącego, że aneks stanowił jedyną, samodzielną podstawę do pobrania opłaty za wypłacenie wartości wykupu, a rozważania Sądu I instancji na temat postanowień OWU były niecelowe, bo postanowienia te zostały wyłączone przez zawarty aneks.

Sąd II instancji zwraca uwagę na sposób sformułowania §1 ust. 2 aneksu, wedle którego modyfikacja uzgodnionych w umowie ubezpieczenia zasad obliczania wysokości opłaty za całkowity lub częściowy wykup wartości polisy polegała na tym, że opłata ta będzie wyliczana w dotychczasowy sposób, z tym zastrzeżeniem, że jej wysokość nie będzie mogła przekroczyć 5% wartości umowy. Innymi słowy aneks nie wprowadzał wcale zupełnie nowych, odmiennych od ustalonych w OWU zasad naliczania opłaty za wykup wartości polisy, lecz tylko wprowadzał do dotychczasowych zasad górną granicę wysokości opłaty za wykup. Nie wyłączał on zatem stosowania dotychczasowych przepisów OWU, ale dodawał do umowy ubezpieczenia dodatkowy element w postaci górnej granicy opłaty za wykup. Wniosek taki wynika z literalnej treści §1 ust. 2 aneksu.

Z uwagi na powyższe nie można podzielić innego z postawionych przez skarżącego zarzutów, a mianowicie, że Sąd I instancji błędnie uznał, iż podstawą obliczenia wartości wykupu polisy były postanowienia OWU przed zmianą nadaną im przez aneks do umowy ubezpieczenia. Zarzutowi temu przeczy sama treść aneksu, który jednoznacznie utrzymuje dotychczasowy sposób określania wysokości opłaty za wykup z tą jedynie różnicą, że wprowadza jej górną granicę. Sąd I instancji prawidłowo więc przedmiotem swoich rozważań uczynił art. IX OWU, w którym przewidziano możliwość dokonania całkowitego wykupu polisy za opłatą.

Skarżący nietrafnie wskazał, że prawidłowa wykładnia art. IX ust. 5 OWU prowadzi do wniosku, że nie miał on zastosowania w sprawie, gdyż zastosowanie powinien mieć §1 aneksu. Należy podkreślić, że dosłowne brzmienie §1 ust. 2 aneksu przeczy twierdzeniom, że doszło do jakiegokolwiek zmiany postanowień OWU dotyczących ustalania opłaty za wykup. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw, by przyjąć taką wykładnię §1 ust. 2 aneksu, która zaprzeczałaby jego dosłownej treści. Jakkolwiek wykładnia literalna jest jedną z kilku możliwych metod wykładni oświadczeń woli, to jednak w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami i konsumentami, w których przedsiębiorca posługuje się wzorcami umowy, a konsument nie ma wpływu na brzmienie tych wzorców, nadrzędne znaczenie należy przypisywać właśnie tej metodzie wykładni.

Warto nadmienić, że w przypadku, gdy brzmienie projektu umowy sporządza jedna z jej stron, a druga ze stron nie ma możliwości dokonania zmian w tym projekcie, wątpliwości i niejasności co do treści postanowień umowy należy tłumaczyć na korzyść tej drugiej strony, a na niekorzyść strony, która projekt sporządziła (in dubio contra proferentem) – por. Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449(11), pod red. M. Gutowskiego, Legalis 2017, komentarz do art. 65 k.c., nb 72. W niniejszej sprawie zastosowanie tej metody wykładni wyklucza przyjęcie, że sens §1 ust. 2 aneksu jest inny, bardziej korzystny dla pozwanego, niż sens ustalony w oparciu o dosłowne brzmienie tego postanowienia umownego.

Sąd Okręgowy nie dostrzega podstaw do podzielenia poglądu skarżącego, że przy uwzględnieniu zgodnego zamiaru stron umowy oraz okoliczności towarzyszących zawarciu aneksu do umowy (przede wszystkim wydania przez Prezesa

UOKiK decyzji z dnia 23 grudnia 2015 r.) należałoby dojść do wniosku, że aneks wyłączał postanowienia OWU dotyczące opłaty za wykup i stanowił nową podstawę prawną dla pobierania opłaty za wykup przez ubezpieczyciela, a tym samym uzasadniał pobranie opłaty za wykup w wysokości 5% wartości umowy ubezpieczenia. Nic nie wskazuje na to, by zamiarem powoda przy podpisaniu aneksu była zmiana umowy ubezpieczenia polegająca na całkowitej zmianie metody ustalania opłaty za wykup i przyznaniu pozwanemu nowej podstawy prawnej do pobrania opłaty za wykup w wysokości 5% wartości umowy lub uzyskanie od pozwanego oświadczenia o zrzeczeniu się dochodzenia zwrotu całości zgromadzonych na rachunku środków przed sądem.

Okoliczności towarzyszące zawarciu aneksu świadczą o czymś wręcz przeciwnym do tego, co obecnie twierdzi skarżący. Zgodnie bowiem z decyzją Prezesa UOKiK z dnia 23 grudnia 2015 r., skarżący był zobowiązany do doręczenia ubezpieczonym treści proponowanego aneksu wraz z listem informacyjnym. W liście informacyjnym, którego wzór ustalono w decyzji (str. 45-46 decyzji, k. 149v-150), skarżący zobowiązał się wskazać, że aneks przewiduje ograniczenie opłaty za wykup poprzez obniżenie maksymalnych wysokości opłat pobieranych w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy. W liście tym należało też wskazać, że zawarcie aneksu do umowy nie może być interpretowane jako wyłączające ani ograniczające uprawnienia Klienta do dochodzenia dalej idących roszczeń dotyczących wysokości pobieranych opłat w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy na drodze cywilnoprawnej. Okoliczności zawarcia aneksu do umowy i stanowisko pozwanego co do treści propozycji aneksu zdaniem Sądu Okręgowego potwierdzają, że celem aneksu nie było zastąpienie postanowień OWU dotyczących sposobu naliczania opłaty za wykup, lecz wprowadzenie ograniczenia wysokości tej opłaty (przy pozostawieniu określonych w OWU postanowień umownych na ten temat). Fakt, że pozwany zapewnił powoda o tym, że zawarcie aneksu nie będzie poczytywane przez niego za przeszkodę do dochodzenia dalej idących roszczeń, świadczy z kolei o tym, że powód miał uzasadnione podstawy by rozumieć postanowienia aneksu w taki sposób, który nie wyłączałby możliwości i sensowności kwestionowania przez niego postanowień OWU dotyczących sposobu ustalania wysokości opłaty za wykup.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zawarty przez strony aneks do umowy z dnia 14 kwietnia 2016 r. zmodyfikował postanowienia OWU dotyczące opłaty za wykup tylko o tyle, że wprowadził górną granicę tej opłaty w wysokości 5% wartości umowy.

Sąd podziela stanowisko Sądu I instancji co do tego, iż postanowienie art. IX ust. 5 OWU stanowi niedozwoloną klauzulę umowną. Powtarzanie zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywodu na temat art. IX ust. 5 OWU jest niecelowe, gdyż zachowuje on trafność. Zważywszy na to, że postanowienia OWU dotyczące ustalania wysokości opłaty za wykup należało uznać za niewiążące powoda jako konsumenta, brak było umownych podstaw do naliczania przez pozwaną opłaty za wykup. Sytuacji tej nie zmienił podpisany przez strony aneks do umowy, który nie zmienił ustalonego w umowie sposobu ustalania opłaty za wykup, a tylko wprowadził jego górną granicę. Jeżeli jednak postanowienia OWU dotyczące wysokości opłaty za wykup nie wiązały powoda, to postanowienie aneksu dotyczące górnej granicy tej opłaty w konsekwencji okazało się bezprzedmiotowe. A skoro brak było podstaw do naliczania jakiegokolwiek opłaty, to wprowadzenie ograniczenia wysokości opłaty za wykup w żaden sposób nie może zmienić wysokości opłaty za wykup (nadal wobec braku podstaw umownych do jej naliczania wynosi ona 0). Należy powtórzyć, że zdaniem Sądu Okręgowego nie można traktować zawartego przez strony aneksu jako samodzielnej, niezależnej od treści OWU podstawy prawnej do naliczania opłaty za wykup – takie rozumienie aneksu byłoby wręcz sprzeczne z jego gramatyczną treścią i stanowiłoby interpretację na niekorzyść strony, która nie miała wpływu na brzmienie umowy.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy uznał ponadto, że również treść §1 ust. 1 i 2 aneksu spełnia przesłanki do traktowania go jako niedozwoloną klauzulę umowną. A zatem nawet jeśli przyjąć, iż aneks zastępuje stosowne postanowienia OWU, to nie może on być traktowany jako skuteczna podstawa do pobrania opłaty za wykup przez pozwanego.

W myśl art. 385(1) k.c. niedozwolone postanowienia umowne to takie postanowienia, które:

1. są stosowane przez przedsiębiorcę wobec konsumentów;

2. nie zostały indywidualnie uzgodnione;
3. kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta;
4. nie dotyczą sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Dla oceny, czy postanowienia umowne stanowią tzw. klauzule niedozwolone (abuzywne) miarodajne są okoliczności występujące w chwili zawarcia umowy, a konsekwencje jej późniejszego wykonywania nie mogą wpływać na tę ocenę (por. Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2014, komentarz do art. 385(2) k.c., str. 698). Rażąco naruszenie interesów konsumentów należy więc uznać za wadę istniejącą w momencie zawierania umowy. Z punktu widzenia oceny tej przesłanki pozbawiona znaczenia jest więc praktyka wykonywania umowy przez strony lub wysokość rzeczywiście grożącej w danych okolicznościach (w trakcie wykonywania umowy) szkody.

Niewątpliwym jest, że aneks spełnia przesłankę określoną w punkcie pierwszym. Nie budzi też wątpliwości to, iż treść aneksu nie została z powodów indywidualnie uzgodniona. Jest bezsporne, że propozycja zawarcia aneksu została powodowi doręczona w związku z wydaną przez Prezesa UOKiK decyzją z dnia 23 grudnia 2015 r., w której to decyzji ustalono zarówno treść aneksu, jak i pisma informacyjnego, które miało być doręczone wraz z propozycją zawarcia aneksu. Powód nie miał więc możliwości zmodyfikowania treści aneksu i wykreślenia lub dodania do jego projektu proponowanych przez siebie postanowień. Aneks należy więc jednoznacznie traktować jako typową dla obrotu konsumenckiego umowę adhezyjną, której warunki ustala jednostronnie przedsiębiorca. Nie można więc podzielić odmiennych twierdzeń pozwanego, który nie zaprzeczając okolicznościom zawarcia aneksu uznaje, że doszło do indywidualnego ustalenia warunków umowy z powodem.

Zdaniem Sądu Okręgowego §1 ust. 1 i 2 aneksu kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04, sprzeczne z dobrymi obyczajami jest wprowadzanie do umów klauzul godzących w równowagę kontraktową, zaś rażąco naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku prawnym.

Sąd Okręgowy podziela argumenty przywołane w stanowisku Prezesa UOKiK na ten temat (k. 136v-137). Opłata za wykup, której maksymalna wysokość została ustalona w aneksie, nie została przez pozwanego w żaden sposób powiązana z koniecznością poniesienia przez siebie jakichkolwiek wydatków czy kosztów. Sam fakt (oczywisty zresztą) ponoszenia kosztów związanych z bieżącą działalnością i amortyzacją kosztów aktywizacji nie wystarczy do uzasadnienia pobierania wysokiej opłaty za wykup zgromadzonych przez ubezpieczonego środków, tym bardziej, iż (co również okazało się bezsporne) pozwany w trakcie udzielania ochrony ubezpieczeniowej pobiera szereg innych opłat związanych z wykonywaniem umowy, takich jak opłata administracyjna i opłata za zarządzanie. Nie można więc przyjąć, iż pobieranie opłaty za wykup może być uzasadnione tym, iż stanowi ona pewną formę wynagrodzenia za udzielanie ochrony ubezpieczeniowej przez okres trwania umowy.

Sąd Okręgowy wskazuje ponadto, iż wysokość maksymalnej opłaty za wykup przewidziana w aneksie prowadzi w istocie do skutków analogicznych do tych, do jakich prowadziłoby zastosowanie postanowień OWU. Sposób skonstruowania maksymalnej wysokości opłaty za wykup i definicji wartości umowy w aneksie prowadzi bowiem do tego, iż wysokość tej opłaty niezależna jest od zgromadzonych przez ubezpieczonego środków, a przez to rzeczywista utrata zgromadzonych środków w przypadku wykupu wynosi w istocie ponad 5% ich wartości.

Maksymalna wysokość opłaty za wykup została ustalona na 5% wartości umowy, przy czym wartość umowy jest równa sumie składek regularnych płatnych przez ubezpieczającego w okresie, przez jaki ubezpieczający zgodnie z umową zobowiązany jest do ponoszenia opłat w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy, przy założeniu ciągłego trwania umowy i regularnego opłacania składek. W przypadku, jeśli wymieniony okres ponoszenia



opłat z tytułu wykupu przekraczały 10 lat, wartość umowy została ograniczona do sumy składek płatnych przez okres pierwszych 10 lat trwania umowy. Z aneksu wynika więc, że opłata za wykup została ustalona w sztywnej wysokości - 5% sumy składek płatnych w okresie, przez jaki ubezpieczający jest zobowiązany do ponoszenia opłaty za wykup. W niniejszej sprawie ustalona przez pozwanego opłata za wykup wyniosła 5.000,00 zł - 5% z sumy składek, opłacanych przez powoda, w okresie 10 lat, czyli ze 100.000,00 zł. Niemniej w chwili całkowitej wypłaty wartości wykupu pozwany zatrzymał łącznie kwotę 5.000,00 zł z kwoty 41.259,96 zł, czyli ponad 12% zgromadzonych środków.

W ocenie Sądu Okręgowego definicja wartości umowy zawarta w §1 ust. 1 aneksu jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów, albowiem jej treść jest trudna do zrozumienia i nie zapewnia konsumentowi zachowania pewnej gwarantowanej ilości zgromadzonych środków.

Definicja wartości umowy jest w szczególności niejasna co do tego, za jaki okres podlegają zsumowaniu składki wchodzące w skład tej wartości - określenie "okres, przez jaki Ubezpieczający zgodnie z Umową zobowiązany jest do ponoszenia opłat w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy, przy założeniu ciągłego trwania Umowy i regularnego opłacania składek w całym okresie ubezpieczenia", odsyłające do tabeli opłat, może być rozumiane inaczej, np. jako okres, przez jaki ubezpieczający jest zobowiązany do opłacania składek (konsumentci mający niewielką styczność z tego typu umowami mogą utożsamiać opłaty ze składkami). Definicja ponadto wprowadza pewną nowość w stosunku do OWU, której konsumentci mogli nie być świadomi - ustalanie opłat przewidzianych w OWU opierało się zwykle na liczbie jednostek uczestnictwa na rachunku ubezpieczonego (czyli, innymi słowy, na zgromadzonych środkach), a tymczasem wartość umowy określona w aneksie jest ustalana z całkowitym ich pominięciem i bazuje tylko na wysokości składki.

Zdaniem Sądu Okręgowego §1 aneksu wprowadza taką metodę ustalania maksymalnej opłaty za wykup, która nadal naraża konsumenta na utratę nieproporcjonalnie dużej ilości środków w stosunku do środków zgromadzonych na rachunku. Gdyby ubezpieczony, który zawarł umowę na takich warunkach jak powód, zażądał wykupu po uiszczeniu tylko 1 składki, to jego opłata w wysokości 5% wartości umowy byłaby równa około 50% zgromadzonych środków. Powodowi, z racji uiszczenia większej liczby składek, naliczono opłatę za wykup w wysokości ponad 12% zgromadzonych środków. Choć wielkości te są znacznie niższe niż te przewidziane w pierwotnej tabeli opłat stanowiącej załącznik do OWU, to i tak zdaniem Sądu brak jest wystarczających podstaw do naliczania ich w takiej wysokości przez pozwanego.

Jak zostało to już wcześniej wskazane, opłata za wykup pobierana przez pozwanego nie została powiązana z konkretnymi wydatkami czy kosztami pozwanego. Miała ona raczej na celu dyscyplinowanie ubezpieczającego i powstrzymanie go od przedwczesnego (z punktu widzenia ubezpieczyciela) wycofywania swoich środków, choćby chęć wykupu związana była np. ze spadającymi cenami jednostek uczestnictwa. W orzecznictwie sądów powszechnych wskazano już, że mobilizacja i zachęcanie klientów do kontynuowania umowy w dłuższym horyzoncie czasowym nie może polegać na sankcjonowaniu, w przypadku wypowiedzenia przez nich umowy, utratą znacznej części wpłaconych środków finansowych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 września 2012 r., sygn. VI ACa 458/12).

Należy nadmienić, że w obecnie obowiązującej ustawie z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1170, ze zm.) przewidziano, że w przypadku odstąpienia lub wystąpienia z umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, zakład ubezpieczeń wypłaca wartość jednostek ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych według stanu na dzień otrzymania informacji o odstąpieniu lub wystąpieniu z umowy pomniejszoną nie więcej niż o 4% (art. 26 ust. 4 ustawy). Choć przepis ten nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, to zdaniem Sądu Okręgowego można przyjąć, że jest on wyrazem pewnego kompromisu pomiędzy interesami zakładu ubezpieczeń i ubezpieczających oraz może służyć za wzorzec dobrych obyczajów w umowach pomiędzy tymi podmiotami niezależnie od tego, czy zostały one zawarte pod rządami ustawy z dnia 11 września 2015 r.

Zestawienie klauzuli zawartych w §1 aneksu oraz wyżej wymienionego wzorca dobrych obyczajów prowadzi do wniosku, że sposób ustalania maksymalnej opłaty za wykup określony w umowie pomiędzy powodem a pozwanym jest

od niego daleki, i to pomimo tego, że w momencie zawarcia aneksu wymieniona ustawa z dnia 11 września 2015 r. już obowiązywała (pozwany miał więc świadomość, jaki poziom równowagi interesów ubezpieczyciela i ubezpieczającego jest pożądanym przez ustawodawcę). Jak już zostało wspomniane maksymalna wysokość opłaty za wykup ustalona w aneksie została uniezależniona od liczby zgromadzonych przez ubezpieczonego jednostek uczestnictwa i z reguły będzie ona wyższa niż 4% wartości zgromadzonych jednostek uczestnictwa (wyjątek zajdzie tylko w sytuacji, gdy w chwili wykupu wzrośnie wartość jednostek uczestnictwa w stosunku do chwili ich zakupu), co w razie podjęcia decyzji o wykupie w pierwszych latach obowiązywania umowy może prowadzić do utraty ok. 50%, 25% lub 12,5% zgromadzonych środków. Aneks nie zapewnia więc ubezpieczonemu, że pobrana przez ubezpieczyciela kwota będzie mieścić się w granicach dobrych obyczajów, czyli w wysokości 4-5% wartości zgromadzonych przez niego środków. Z racji tego, że aneks przewiduje możliwość utraty przez konsumenta takiej znacznej ilości środków przy jednoczesnym braku świadczenia wzajemnego ubezpieczyciela, które mogłoby uzasadniać pobranie tak wysokiej opłaty, należy też dojść do wniosku, że aneks rażąco narusza interesy konsumenta, gdyż zabezpiecza on głównie interesy ubezpieczyciela kosztem ubezpieczającego.

Zdaniem Sądu postanowień aneksu nie można traktować jako postanowień umownych określających główne świadczenia stron. Sąd Okręgowy przychylił się do poglądu wyrażonego przez W. Kamińskiego (Główne świadczenia stron umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, [w:] Rozprawy Ubezpieczeniowe, zeszyt 17 (2/2014)), iż w umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym świadczenia główne ubezpieczyciela obejmują:

- 1) świadczenie na wypadek śmierci osoby ubezpieczonej (art. 805 §1 i 2 pkt 2 k.c. w zw. z art. 829 §1 pkt 1 k.c.;
- 2) świadczenie polegające na zarządzaniu na zlecenie, lecz nie na rachunek ubezpieczającego, środkami pieniężnymi pochodzącymi z wpłaconych składek, stanowiącymi ubezpieczeniowy fundusz kapitałowy (art. 805 §1 k.c. w zw. z art. 353(1) k.c. oraz art. 2 ust. 1 pkt 13 i art 151 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 950 - obecnie nieobowiązująca).

Nie są natomiast świadczeniami głównymi stron obowiązki, które zostały przewidziane na wypadek wypowiedzenia lub odstąpienia od umowy. To nie w wypłacie wartości wykupu realizuje się cel zawarcia umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, lecz w zarządzaniu środkami z wpłaconych składek i wypłacie świadczenia związanego z wystąpieniem zdarzenia ubezpieczeniowego. Wypłata wartości wykupu jest obowiązkiem wynikającym nie z realizacji celu takiej umowy, lecz z zajścia innych okoliczności przewidzianych w umowie ubezpieczenia a nie rodzących obowiązek wypłaty świadczenia głównego przez ubezpieczyciela. Okolicznością taką, jak w przypadku umowy zawartej pomiędzy powodem a pozwanym, może być zgłoszenie przez ubezpieczającego żądania wypłaty wartości wykupu, prowadzące zarazem do zakończenia umowy ubezpieczenia. Zrealizowanie przez ubezpieczyciela obowiązku wypłaty wartości wykupu stanowi należytą realizację zobowiązania z umowy ubezpieczenia, ale nie może być uznane za realizację któregoś z jego głównych świadczeń. Brak w umowie ubezpieczenia postanowień o wysokości opłaty za wykup czy o możliwości dokonania wykupu nie powoduje, że w razie wypowiedzenia przez ubezpieczającego umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ubezpieczyciel nie byłby zobowiązany do wypłaty zgromadzonych przez niego na zlecenie ubezpieczającego środków pieniężnych - obowiązek taki, jako uboczny i wynikający z art. 740 zd. 2 k.c., istniałby nadal, nie może więc być traktowany jako essentialiam negotii, którego ustalenie pomiędzy stronami jest konieczne do powstania zobowiązania.

W świetle powyższego nie można uznać, jakoby postanowienia dotyczące opłaty za wykup, w tym postanowienia aneksu wprowadzające ograniczenie wysokości takiej opłaty, określały główne świadczenia stron.

Sąd Okręgowy stwierdził zatem, że zaistniały podstawy do stwierdzenia, że §1 ust. 1 i 2 aneksu z dnia 14 kwietnia 2016 r. stanowią klauzule niedozwolone i nie wiążą konsumenta. W konsekwencji należy uznać, iż pozwany nie miał podstawy prawnej do zatrzymania kwoty 5.000,00 zł tytułem opłaty za wykup, a zasądzenie tej kwoty od pozwanego na rzecz powoda przez Sąd I instancji było zasadne.

Nie można zgodzić się z twierdzeniami pozwanego, z których wynika, że fakt zawarcia aneksu w brzmieniu ustalonym w decyzji Prezesa UOKiK z dnia 23 grudnia 2015 r. przesądzał o tym, że nie zawiera on niedozwolonych postanowień umownych. Brak jest podstawy prawnej do wywodzenia takiego skutku z decyzji wydanej na podstawie art. 28 ust 1 i 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Sąd podziela wyrażony przez Prezesa UOKiK w niniejszym postępowaniu pogląd, iż wydanie przez Prezesa decyzji nie uniemożliwia konsumentom podjęcia odpowiednich kroków zmierzających do zabezpieczenia ich prywatnych interesów majątkowych, a wyrażenie przez Prezesa zgody na przyjęcie zobowiązania pozwanego do dobrowolnego zaniechania stosowania niedozwolonej praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów nie może być rozumiane jako przyzwolenie Prezesa na zastąpienie skutków dotychczasowych praktyk skutkami wynikającymi z decyzji.

Przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie wyposażają Prezesa UOKiK w kompetencję do zmieniania treści umów zawieranych pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami. Instrument prawny, jaki został wykorzystany przez Prezesa UOKiK poprzez wydanie decyzji z dnia 23 grudnia 2015 r., służy temu, by przedsiębiorca miał szansę na zaproponowanie konsumentom innych postanowień umownych niż takie, do których zastrzeżenia ma Prezes UOKiK, i na uniknięcie obciążenia karą pieniężną za stosowanie praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów (por. Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz, pod red. A. Stawickiego i E. Stawickiego, Wolters Kluwer 2016, komentarz do art. 28 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, pkt 1). Wydanie decyzji zobowiązującej, jak zasadnie podniósł w swoim pisemnym stanowisku w sprawie Prezes UOKiK, miało na celu ochronę interesu publicznego - zagwarantowanie wszystkim ubezpieczonym, że nie będą w stosunku do nich zastosowane bardzo wysokie opłaty za wykup ustalone w OWU bez konieczności indywidualnego kwestionowania tych postanowień umownych przed sądem. Celem wydania decyzji z dnia 23 grudnia 2015 r. nie było natomiast zaspokojenie wszystkich roszczeń finansowych ubezpieczonych, którzy zawarli umowę z pozwanym, lub zagwarantowanie pozwanemu, iż zaproponowana przez niego treść aneksu nie zostanie zakwalifikowana jako niedozwolone postanowienie umowne przez sąd. Decyzja ta nie przesądzała nawet tego, że budzące zastrzeżenia postanowienia umowne stanowiły klauzule niedozwolone – przesłanką jej wydania jest bowiem uprawdopodobnienie stosowania przez przedsiębiorcę praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, a nie udowodnienie stosowania przez niego klauzul niedozwolonych.

Podsumowując powyższe należy wskazać, że Prezes UOKiK nie został wyposażony w takie kompetencje, które ograniczałyby po stronie konsumentów prawo do dochodzenia własnych interesów przed sądem. Wręcz przeciwnie, konsumenci zachowują autonomię decyzyjną i mogą dochodzić swoich praw niezależnie od ochrony, jaką z punktu widzenia interesu publicznego oferuje konsumentom Prezes UOKiK. Pozwany był zobowiązany do doręczenia ubezpieczonym projektu aneksu wraz z listem informacyjnym, ale to po stronie konsumentów leżała decyzja, czy zwiążą się tym aneksem czy też nie.

Konsumenci, którzy zawarli z pozwanym aneks do umowy ubezpieczenia, zachowali także swobodę co do dalszego postępowania w sprawie opłaty za wykup. Jeśli zawarty aneks do umowy ubezpieczenia nie zaspokoił ich wszystkich oczekiwań, mają oni prawo do samodzielnego wystąpienia na drogę sądową. Przeciwny pogląd, jakoby akceptacja zaproponowanego przez pozwanego aneksu do umowy była równoznaczna ze zrzeczeniem się dalej idących roszczeń, nie znajduje podstawy ani w przepisach prawa, w tym też ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ani w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy podziela też przytoczone w stanowisku Prezesa UOKiK poglądy Sądu Najwyższego oraz przedstawicieli nauki prawa co do tego, że decyzja wydana przez Prezesa UOKiK nie stanowi koniecznego prejudykatu dla sądu rozpoznającego sprawę związaną z ochroną konkurencji i konsumentów, gdyż sąd powszechny może dokonać własnych ustaleń w tym zakresie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2008 r., sygn. III CZP 52/08, Lex nr 408406). Sąd rozpoznający indywidualną sprawę pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą jest zobowiązany do stosowania obowiązujących przepisów prawa materialnego, w tym art. 385(1) k.c., a jakiegokolwiek ograniczenia samodzielności sądu w tym zakresie muszą jednoznacznie wynikać z przepisów prawa i nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Brak jest takiego ograniczenia, które w związku z wydaną przez Prezesa UOKiK decyzją na podstawie art. 26 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów pozbawiałoby sąd prawa do badania

postanowień umownych pod kątem spełnienia przesłanek określonych w art. 385(1) k.c. Przedmiotem decyzji Prezesa UOKiK nie było stwierdzenie, czy postanowienia dotyczące opłaty za wykup zawarte w OWU stanowią niedozwolone postanowienia umowne, jak też decyzja ta nie przesądzała, iż zaproponowana przez pozwanego propozycja aneksu do umowy nie zawiera takich postanowień. Z powyższych względów Sąd I instancji oraz Sąd Okręgowy zachowują samodzielność jurysdykcyjną w tej kwestii i nie mogą uznawać problematyki zgodności postanowień OWU lub aneksu za przesądzoną w decyzji Prezesa UOKiK.

Z powyższych względów zarzuty skarżącego co do naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 233 §1 k.p.c. oraz art. 65 k.c. nie mogły spowodować zmiany orzeczenia w jakimkolwiek zakresie.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 410 w zw. z art. 405 k.c. Sąd I instancji błędnie uznał, iż świadczenie dochodzone przez powoda w niniejszej sprawie stanowi zwrot świadczenia nienależnego. Naruszenie to nie skutkowało jednak błędnym rozstrzygnięciem sprawy, albowiem roszczenie powoda podlegało uwzględnieniu na podstawie art. 471 k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Wedle art. 410 §1 i 2 k.c. przepis art. 405 k.c. stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, przez które należy rozumieć spełnione świadczenie, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Powyższe przepisy przewidują zatem obowiązek zwrotu przez wzbogaconego świadczenia, które otrzymał on bez podstawy prawnej. Przesłanka braku podstawy prawnej musi być rozumiana jako brak usprawiedliwienia prawnego wzbogacenia, brak tytułu prawnego, nie zaś jako niesprawiedliwość (niesłuszność) przesunięcia majątkowego. Podstawą prawną wzbogacenia jest zatem ustawa, orzeczenie sądu, akt administracyjny albo czynność prawna (por. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, pod red. K. Osajdy, Legalis 2017, komentarz do art. 405 k.c., pkt 107).

Należy wskazać, że art. 385(1) §1 k.c. nie wprowadza sankcji nieważności czynności prawnej, w ramach której zawarto z konsumentem umowę zawierającą postanowienia niedozwolone. Określony w nim skutek w postaci niezwiązana konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi stanowi szczególny rodzaj sankcji, który należy odróżnić od nieważności, wzruszalności, oraz bezskuteczności względnej i zawieszony (Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, pod red. K. Osajdy, Legalis 2017, komentarz do art. 385(1) k.c., pkt 29).

Ze względu na powyższe Sąd Okręgowy nie zgadza się z poglądem Sądu I instancji, jakoby podstawą prawną roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu były przepisy o świadczeniu nienależnym. Powód dochodzi bowiem od pozwanego kwoty, która została przez niego zatrzymana na podstawie przepisów umownych uznanych przez Sąd za niewiążące powoda. Niemniej środki te znalazły się w posiadaniu pozwanego na podstawie ważnej umowy zawartej przez strony postępowania i w wyniku opłacania przez powoda składek, które to świadczenie bez wątpienia wiązało powoda na podstawie niezakwestionowanych postanowień umowy ubezpieczenia. Istniała więc zatem podstawa prawna do pobierania od powoda środków pieniężnych przez pozwanego i nie można stwierdzić, aby którakolwiek ze składek została uiszczona przez powoda w nadmiernej (nienależnej) wysokości.

Roszczenie powoda zasługuje natomiast na uwzględnienie na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis ten statuuje odpowiedzialność dłużnika za zobowiązania, których pierwotną przyczyną jest zawarta pomiędzy nim a wierzycielem umowa.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany nie wypełnił należycie zobowiązania wynikającego z art. IX ust. 1 i 2 OWU polegającego na zwrocie powodowi zgromadzonych środków. Pozwany wypłacił je tylko częściowo, gdyż zatrzymał kwotę 5.000,00 zł tytułem naliczonej opłaty za wykup. W związku z tym, że nie miał prawa do naliczenia takiej opłaty – jak wyżej wyjaśniono postanowienia umowne ustalające wysokość tej opłaty nie wiązały powoda – pozwany

bezasadnie zatrzymał wskazaną kwotę i tym samym nie wykonał prawidłowo swojego zobowiązania umownego polegającego na wypłacie powodowi wartości zgromadzonych jednostek uczestnictwa. Nie wystąpiły przy tym żadne okoliczności, które w myśl art. 471 k.c. zwalniałyby pozwanego z odpowiedzialności za nienależyte wykonanie tego zobowiązania.

W świetle powyższego apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 §1 w zw. z art. 391 §1 k.p.c. Zgodnie z art. 98 §1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W związku z tym, iż apelacja skarżącego została w całości oddalona, należy go uznać za stronę przegrywającą i z tego względu powinien on zwrócić powodowi całość poniesionych przez niego kosztów postępowania. Do kosztów postępowania poniesionych przez powoda w postępowaniu apelacyjnym należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804, ze zm.) na kwotę 450,00 zł (§2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia).